



MINISTER
EDUKACJI
NARODOWEJ

PATRONAT HONOROWY MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ
ANNY ZALEWSKIEJ NAD AKCJĄ EDUKACYJNĄ DO FILMU

KINO ŚWIAT EDUKACJI

MARCIN
DOROCIŃSKI

IWAN
RHEON

MIŁO
GIBSON

STEFANIE
MARTINI

KRYŚTOF
HÁDEK



MATERIAŁY EDUKACYJNE

INSPIROWANE FILMEM „303. BITWA O ANGLIĘ”



PATRONAT NARODOWY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY W STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
NAD PREMIERĄ FILMU

Patronat ten ustanowiony został przez Prezydenta RP nad projektami, które wpisują się w rocznicowe obchody Stulecia Odzyskania Niepodległości i służą godnemu upamiętnieniu i upowszechnieniu patriotycznych postaw, dokonań i aspiracji Polaków



PATRONAT HONOROWY
MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ ANNY ZALEWSKIEJ
NAD AKCJĄ EDUKACYJNĄ DO FILMU



PATRONAT HONOROWY MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
JACKA CZAPUTOWICZA NAD PREMIERĄ FILMU



PATRONAT HONOROWY
WICEMINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
JAROSŁAWA SELLINA NAD PREMIERĄ FILMU

MUZEUM 303 IM. PPŁK PIL. JANA ZUMBACHA

Muzeum 303 im. ppłk pil. Jana Zumbacha znajduje się w miejscowości Napoleon koło Częstochowy.

Od dnia 10 października 2017 roku zgodnie z decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego muzeum jest powołane do życia i wpisane do wykazu muzeów prowadzonym w Biuletynie Informacji Publicznej pod pozycją 384 jako Prywatne Muzeum Lotnictwa.

Muzeum jest poświęcone lotnictwu polskiemu od początków awiacji po czasy obecne, ze szczególnym naciskiem na okres II wojny światowej i bitwy o Anglię. Całość przedsięwzięcia związanych z powstaniem muzeum i ekspozycji jest sfinansowana przez pana Tomasza Kajkowskiego, byłego żołnierza zawodowego 1 Pułku Specjalnego Komandosów z Lublińca. Zdecydowana większość współpracowników to byli żołnierze zawodowi tejże jednostki.

Nasze zbiory i ekspozycja główna poświęcona jest w szczególności polskim pilotom z okresu bitwy o Anglię. W swoich założeniach Muzeum 303 realizuje misję upowszechniania wśród młodzieży szkolnej i osób dorosłych historii lotnictwa polskiego od początków awiacji na terenach II RP poprzez udział polskich lotników na frontach II wojny światowej po teraźniejszość. W związku z obchodzoną w tym roku 100. rocznicą lotnictwa polskiego, 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100-lecia RAF-u Muzeum 303 brało czynny udział w bardzo wielu wydarzeniach związanych z tymi obchodami. Były to pikniki lotnicze w Iławie, Katowicach – Muchowcu, Sobieniach Królewskich, Piotrkowie Trybunalskim, AIR SHOW w Poznaniu, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, Święta Bazy Lotniczych w Mińsku Mazowieckim, Malborku, Świdwinie.

Jesteśmy w składzie Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100-lecia Lotnictwa przy Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, bardzo ściśle współpracujemy z Biurem Organizacyjnym AIR SHOW 2018 RADOM, gdzie jesteśmy organizatorami Strefy Historycznej „STREFA 303”.



303. BITWA O ANGLIĘ

premiera 17 sierpnia 2018

Gatunek: dramat/wojenny

Produkcja: Polska/ Wielka Brytania 2018

Produkcja: Prospect3

Producent: Michael Paszko, Matt Whyte

Reżyseria: David Blair („The Messenger”, „Away”, „Tess D’Urbervilles”)

Scenariusz: Robert Ryan, Alastair Galbraith

Zdjęcia: Piotr Śliskowski („Czas honoru. Powstanie”, „Mój rower”, „Generał Nil”, „80 milionów”)

Obsada:

Jan Zumbach – **Iwan Rheon**

Witold Urbanowicz – **Marcin Dorociński**

John Kent (Kentowski) – **Milo Gibson**

Miroslaw Ferić – **Filip Pławiak**

Zdzisław Krasnodębski (Król) – **Radosław Kaim**

Witold Łokuciewski – **Sławomir Doliniec**

Josef František – **Kryštof Hádek**

Gabriel Horodyszcz (postać fikcyjna) – **Adrian Zaremba**

Pełna rozmachu i emocjonujących podniebnych walk superprodukcja opowiadająca niesamowitą historię **Dywizjonu 303 imienia Tadeusza Kościuszki** – legendarnych polskich lotników, którzy stali się najskuteczniejszymi pilotami podczas bitwy o Anglię w czasie II wojny światowej. W międzynarodowej obsadzie, obok **Marcina Dorocińskiego** („Jack Strong”, „Pitbull. Ostatni pies”) i **Filipa Pławiaka** („Listy do M. 3”), wystąpili również: gwiazda kultowego serialu „Gra o tron” – **Iwan Rheon** oraz syn Mela Gibsona – **Milo Gibson** (znany m.in. z nagrodzonego dwoma Oscarami obrazu „Przełęcz ocalonych”). Reżyserii podjął się **David Blair** – zdobywca nagród BAFTA i Emmy. Za efekty specjalne odpowiada firma **Lipsync Post**, mająca na swoim koncie pracę przy zagranicznych produkcjach z największymi hollywoodzkimi gwiazdami. Zdjęciami do filmu zajął się **Piotr Śliskowski** – wybitny operator, który pracował przy „Generale Nilu”, „80 milionach” i serialu „Czas honoru. Powstanie”.

Foto (film): Prospect 3/303. Bitwa o Anglię



Jest rok 1940. Władze i ludność Wielkiej Brytanii z rosnącym przerażeniem patrzą na inwazję niemieckiej armii na Europę. Rozpoczyna się bitwa o Anglię, w której doskonale wyszkoleni i doświadczeni piloci Luftwaffe zaciekle atakują alianckie samoloty RAF-u. Z pomocą przybywają doborowi polscy lotnicy: Jan Zumbach, Witold Urbanowicz, Mirosław Ferić i Witold „Tolo” Łokuciewski. To weterani, którzy pragną walczyć w obronie swojej ojczyzny nawet poza jej granicami. Początkowa nieufność Brytyjczyków musi ustąpić wielkiemu szacunkowi, jakim Anglicy zaczynają darzyć polskich pilotów. Tak powstaje **303 Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki** (zwany dalej „Dywizjon”), który okazał się najskuteczniejszym oddziałem powietrznym w trakcie bitwy o Anglię. Bohaterom przypisuje się zestrzelenie ponad 120 niemieckich samolotów – to wynik, jakiego nie udało się osiągnąć żadnemu innemu powietrznemu dywizjonowi.

” ***My nie błagamy o wolność, my o nią walczymy.***

Witold Urbanowicz, dowódca Dywizjonu

” ***To jest spóźniony hołd i teraz możemy być dumni, że mieliśmy takich lotników (...). I niech każdy zobaczy, że Polacy byli kimś!***

Helena Dmochowska, córka sierżanta Stanisława Słowikowskiego, instruktora lotniczego w Dywizjonie

” ***Na film o Dywizjonie 303 czekałem całe życie – po to, aby ludzie w Polsce i na całym świecie mogli poznać i zobaczyć na własne oczy historię wielkich polskich bohaterów, w tym mojego dziadka – sierżanta Stanisława Słowikowskiego. Ta opowieść pełna jest emocji, dramatyzmu, braterstwa i ogromnego szczęścia płynącego z triumfu garstki ludzi nad przeważającą liczebnie armią wroga. To film, który powinien zobaczyć każdy!***

Antoni Dmochowski, wnuk sierżanta Stanisława Słowikowskiego, instruktora lotniczego w Dywizjonie

” ***Dobrze, abyśmy pamiętali, że polscy lotnicy odegrali wielką rolę w bitwie o Anglię. Myślę, że to historia, która zainteresuje zarówno młodszych, jak i starszych widzów. Właśnie zobaczyłem film i gorąco was na niego zapraszam. To było świetne!***

Hubert Zumbach, syn Jana Zumbacha po projekcji filmu „303. Bitwa o Anglię” na uroczystej premierze

” ***Nie sposób nie wejść do takiego projektu, w którym opowiada się niesamowite historie ludzi, którzy oddawali za te największe wartości swoje życie.***

Marcin Dorociński, odtwórca roli Witolda Urbanowicza, pseud. „Kobra”

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność zaprezentować Państwu scenariusze zajęć dla uczniów szkoły podstawowej w klasie 8, gimnazjum oraz szkoły ponadgimnazjalnej inspirowane filmem **„303. Bitwa o Anglię”**.

Film **„303. Bitwa o Anglię”** jest doskonałą okazją do zainteresowania uczniów historią Polski, losami niezwykłych ludzi – polskich pilotów ze słynnego Dywizjonu. Daje także możliwość rozmowy z uczniami o uniwersalnych wartościach: odwadze, bohaterstwie, honorze, a także miłości do ojczyzny, ważnych zarówno w czasie wojny, jak i pokoju.

Zapraszamy do obejrzenia filmu!

303. DYWIZJON MYŚLIWSKI WARSZAWSKI IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W BITWIE O ANGLIĘ

Bitwa o Anglię była bitwą powietrzną nad południową Anglią i kanałem La Manche między niemiecką Luftwaffe a lotnictwem brytyjskim (RAF). Walki toczyły się od 10 lipca¹ do 31 października 1940 roku.

Po upadku Francji w czerwcu 1940 roku Hitler chcąc zakończyć kampanię w Europie Zachodniej, postanowił zmusić rząd brytyjski do kapitulacji (z krajów alianckich pozostała jeszcze do zdobycia Wielka Brytania) lub dokonać inwazji. Zaproponował Anglikom w lipcu 1940 roku zawarcie pokoju na niemieckich warunkach. Jego propozycja została odrzucona. Premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill oświadczył w parlamencie: *Będziemy bronić naszej Wyspy za wszelką cenę: będziemy walczyć na polach i ulicach, będziemy walczyć w górach. Nie poddamy się nigdy*².

W Niemczech rozpoczęto przygotowania do inwazji na Wyspy Brytyjskie, niezbędnym warunkiem powodzenia tej operacji nazwanej „Lew morski” było zdobycie panowania w powietrzu przez Luftwaffe, a następnie zdobycie przewagi na morzu i odcięcie brytyjskich szlaków komunikacyjnych. Bitwa toczyła się w kilku fazach, różniących się rodzajem i zakresem działań. Ataki powietrzne na cele w Anglii trwały od 10 lipca. W połowie sierpnia 1940 roku rozpoczęła się wielka ofensywa Luftwaffe – tzw. „Dzień Orłów” – rozpoczynająca decydującą (w założeniu Hitlera) fazę bitwy, przechodząc do ataków na bazy RAF-u na południu Anglii oraz na zakłady przemysłowe. W połowie sierpnia 1940 roku, w najcięższym okresie bitwy, Dowództwo Royal Air Force zdecydowało o włączeniu do walki sojuszników – nowo utworzonych dywizjonów myśliwskich: polskich 302 i 303, czechosłowackiego 310, kanadyjskiego, a także dywizjonów bombowych – polskich 300 i 301.

W piątek, 2 sierpnia 1940 roku, na lotnisku Northolt zjawili się osiemnastu polskich pilotów oraz 135 osób personelu naziemnego. Nowo sformowana jednostka zyskała początkowo nazwę II Dywizjonu Myśliwskiego Warszawskiego. Nieco później Polacy dodali do tej nazwy imię Tadeusza Kościuszki, znanego na świecie bohatera walk o niepodległość Polski i Stanów Zjednoczonych³. Grupą Polaków dowodził major Zdzisław Krasnodębski. Większość polskich pilotów miała już za sobą pierwsze doświadczenia bojowe. Polakami mieli dowodzić trzej brytyjczy oficerowie: Ronald Kellet, John Kent i Athol Forbes. Nie znali się między sobą, a także niewiele wiedzieli o Polakach – swoich nowych podopiecznych. Pierwszym zadaniem dla dowództwa było zakwaterowanie pilotów i mechaników oraz ustalenie porządku dnia. Rozkaz dzienny wydany 2 sierpnia 1940 roku ogłaszał: pobudkę o godz. 6.00, czas na modlitwę o 6.25. Do 7.00 wydawano śniadanie, 15 minut później odbywała się zbiórka na zajęcia trwające do obiadu – wydawanego od 12.30 do 13.45. Druga część dnia trwała do 17.00. Pół godziny później był podwieczorek. O 18.00 odczytywano rozkaz na następny dzień, po czym była kolacja od 19.00. Na godz. 21.00 wyznaczona była modlitwa wieczorna, a godzinę po niej był capstrzyk⁴. Dość istotnym problemem było też umundurowanie, w oczekiwaniu na podpisanie umowy między rządem polskim i angielskim, postanowiono nie dokonywać zmian w umundurowaniu pilotów. Do 13 sierpnia Polacy stanowili barwną kolekcję. Na drugi dzień po przybyciu do Northolt rozpoczęło się także szkolenie przyspieszonej nauki języka angielskiego.

Pierwsze cztery Hurricane’y odebrano 8 sierpnia. Lot na tych nowoczesnych maszynach był ogromnym przeżyciem dla Polaków. Były to samoloty jednoosobowe, więc pierwszy lot odbywał się już samodzielnie, było to trudne nawet dla doświadczonego pilota. Jeden z pilotów wspomina, że w brytyjskich samolotach wszystko było inaczej urządziło niż w Polsce i Francji: *Naprawdę Anglicy robili wszystko inaczej niż pozostali ludzie*⁵.

¹ Ramy czasowe bitwy o Wielką Brytanię traktowane są przez historyków umownie, niektórzy historycy określają, czas jej trwania od 8 sierpnia do 31 października 1940 roku.

² L. Olson, S. Cloud, Sprawa honoru, Dywizjon 303 Kościuszkowski, Zapomniani bohaterowie II wojny światowej, Warszawa 2004, s. 17

³ J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2010, s. 17

⁴ J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2010, s. 19

⁵ Tamże, s. 24.

Początkowo umiejętności polskich pilotów budziły wątpliwości, zwłaszcza nowych dowódców. John Kent był niezadowolony z przydziału do polskiego dywizjonu. *O polskim lotnictwie wiem jedynie tyle, że stawiało opór Luftwaffe przez jakieś trzy dni, dlatego trudno przypuszczać, że spisie się lepiej w Anglii*⁶. Szybko jednak zmienił zdanie.

Przełomowym momentem bitwy o Anglię był 15 września 1940 roku, który przeszedł do historii jako dzień bitwy o Anglię. Jest to również święto Royal Air Force. Bogdan Arc (polski pilot myśliwski) tak pisze o tym dniu: *Było to największe zwycięstwo RAF-u w czasie bitwy o Anglię, a zarazem największe zwycięstwo Polaków wchodzących w skład tego RAF-u. Był to bezwarunkowo największy dzień polskich myśliwców w latach II wojny światowej, historia niepowtarzalna*⁷. Od tej pory brak widocznych efektów nalotów i duże straty spowodowały, że dowództwo niemieckie ograniczyło wojnę powietrzną i zrezygnowało z planów podboju Wielkiej Brytanii. Po raz pierwszy w czasie wojny Hitler nie zdołał podbić kraju, tak jak to zaplanował.

Odwaga i brawura pilotów Dywizjonu stała się legendarna. Dziennikarka amerykańska Dorothy Thompson, przebywająca wtedy w Anglii, napisała: *Polacy są samą odwagą. Są strasznymi*.

O sukcesach polskich pilotów informowała też codzienna prasa i londyńskie radio. Dywizjon otrzymywał gratulacje, listy i telegramy. W kronice dywizjonu pojawiły się wpisy m.in. takich osobistości jak: Jego Królewskiej Mości Jerzego VI – 26 września 1940 roku oraz Naczelnego Wodza, gen. Władysława Sikorskiego – 3 października 1940 roku. Dywizjon odwiedził prezydent Raczkiewicz, król Jerzy VI, gen. Sikorski i sam premier Churchill. A dowódca brytyjskiej obrony myśliwskiej, marszałek Hugh Dowding, napisał w raporcie: *Muszę przyznać, że początkowo miałem wątpliwości co do efektu, jaki doświadczenia w ich własnych krajach i we Francji musiały wywrzeć na polskich i czeskich pilotach. Wątpliwości te szybko zostały rozwiane, ponieważ wszystkie trzy dywizjony rzuciły się do walki z brawurą i entuzjazmem ponad wszelkie pochyty. [...] Pierwszy dywizjon polski (303) w Grupie nr 11 w ciągu miesiąca zestrzelił więcej Niemców niż jakakolwiek brytyjska jednostka w tym samym okresie*⁸. Marszałek Dowding powiedział również: *[...] gdyby nie pomoc wspaniałego zespołu Polaków z ich trudną do porównania walecznością, wahałbym się powiedzieć, czy wynik bitwy byłby taki sam*⁹.

W pałacu Buckingham sekretarz króla Jerzego VI, Aleksander Hardinge, z podziwem nazywał polskich pilotów „absolutnymi tygrysami”. *Trudno oprzeć się wrażeniu – napisał w liście do lorda Hamiltona – że gdyby wszyscy nasi sojusznicy byli Polakami, to do tej pory ta wojna potoczyłaby się całkiem inaczej*¹⁰.

Wkład w zwycięstwo podczas bitwy o Anglię, zwłaszcza Dywizjon został doceniony w 1996 roku przez królową Elżbietę II: *Gdyby Polska nie stała po naszej stronie w tamtych dniach płomień wolności mógłby zgasnąć jak świeca na wietrze*¹¹.

W bitwie o Anglię wzięło udział 145 polskich pilotów (poległo 29), walczyli także lotnicy z Czech, Słowacji, Francji, Norwegii, Holandii, Belgii i Stanów Zjednoczonych.

Historia Dywizjonu nie zakończyła się wraz z końcem bitwy o Anglię. Lotnicy walczyli do maja 1945 roku. Później nadal pełnili służbę. Dywizjon przestał istnieć w grudniu 1946 roku. „Kościuszkowcy” rozproszyli się po świecie.

⁶ L. Olson, S. Stanley Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004, s.113

⁷ B. Gostkowska, *Tolo, muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie Łokuciewskim*, Warszawa 2007, s. 123

⁸ B. Gostkowska, *Tolo, muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie Łokuciewskim*, Warszawa 2007, s. 111

⁹ Tamże, s. 145

¹⁰ Tamże, s. 144-145

¹¹ L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004, s. 17

MARCIN DOROCIŃSKI

JAKO WITOLD URBANOWICZ „KOBRA”



Źródło: fotografia ze zbiorów pana Piotra Sikory

Witold Aleksander Urbanowicz, as myśliwski i dowódca 303 Dywizjonu im. Tadeusza Kościuszki

Pseudonim „Kobra” pochodzi od jego słów: *myśliwiec w powietrzu musi być czujny i niebezpieczny jak kobra*. Mówiono o nim, że w czasie lotu zauważa wszystko, co dzieje się w powietrzu, a żaden z jego samolotów nigdy nie został nawet drażniony pociskiem wroga.

Urodził się 30 marca 1908 roku w Olszance koło Augustowa. Był absolwentem VI promocji Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Wkrótce został wysłany do 213 Eskadry Bombowej Nocnej w 1 Pułku Lotniczym w Warszawie. Od maja do sierpnia 1933 roku przeszkolił się w pilotażu w Dęblinie, następnie przeniesiony został do 113 Eskadry Myśliwskiej 1 Pułku. W 1934 roku ukończył kurs wyższego pilotażu myśliwskiego w Grudziądzu. Od 19 marca 1935 roku był zastępcą dowódcy w 111 Eskadrze Myśliwskiej w Warszawie. W październiku 1936 roku został przeniesiony do Centrum Wyszolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie. W styczniu 1940 roku przybył do Wielkiej Brytanii. Karierę rozpoczął w brytyjskich dywizjonach myśliwskich. W sierpniu objął stanowisko polskiego dowódcy eskadry „A” 303 Dywizjonu im. Tadeusza Kościuszki, a 7 września polskiego dowódcy dywizjonu po ciężko rannym majorze Zdzisławie Krasnodębskim.

Tak wspomina bitwę o Anglię: *Nie błagamy o wolność, my walczymy o wolność. Tak miałem napisane na samolocie*¹.

Był najskuteczniejszym polskim pilotem w bitwie o Anglię. Zaliczono mu 15 potwierdzonych zestrzeleń. Latał bojowo również na froncie chińsko – japońskim, gdzie zestrzelił dwa samoloty japońskie. W 1941 roku wyjechał do USA, tam sprawował m.in. funkcję zastępcy attaché lotniczego w Waszyngtonie. Po powrocie do Wielkiej Brytanii rozpoczął pracę w Inspektoracie PSP. W lipcu 1944 roku ponownie wyjechał do USA. W 1945 roku wrócił na krótko do Wielkiej Brytanii. W 1946 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, które stały się jego drugą ojczyzną. Zamieszkał w Nowym Jorku wraz z matką swojego syna, który przyszedł na świat, gdy Urbanowicz walczył w Chinach. W USA pracował w przemyśle lotniczym.

¹ <https://www.polskieradio.pl/129/1240/Artykul/1410153,Gen-Witold-Urbanowicz-as-polskiego-lotnictwa>

W 1947 roku przyjechał jeszcze do Polski, został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i tylko dzięki interwencji amerykańskiej zwolniono go. Wydarzenie to zniechęciło Urbanowicza do powrotu na stałe.

Witold Urbanowicz został odznaczony w 1940 roku przez gen. Władysława Sikorskiego Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych i brytyjskim odznaczeniem DFC, a także amerykańskim Air Medal i chińskim Krzyżem Lotniczym. Jako jeden z nielicznych lotników (a być może i jedyny) był odznaczony medalami i orderami państw z trzech kontynentów. Wojnę zakończył zestrzeleniem 17 samolotów wroga, co daje mu drugie miejsce, po Stanisławie Skalskim, na liście asów polskiego lotnictwa (według tzw. listy Bajana). Zmarł 17 sierpnia 1996 roku w Nowym Jorku, został pochowany na cmentarzu Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown w Pensylwanii. Witold Urbanowicz już za życia stał się legendą.

Kto go osobiście znał, stawiał przed zagadką. Nie sposób było bowiem ująć Urbanowicza w utarte kanony; wyrwał się z ludzkiego doświadczenia. Wszystko u niego było jak u innych myślicieli, zdecydowana postawa i jasna twarz, i wyraziste oko, a jednak wyczuwało się, że to jeszcze nie wszystko. Wyczuwało się coś zgoła nowego, jakiś nie napotkany dotychczas rys ludzki. I nagle przychodziło olśnienie: metal. Był jakby uosobieniem metalu. Błysł w jego jasnych oczach, dosadny dźwięk słów, rzeźkość ruchów – to aluminium, lekkie a mocne, które przybrało ciało i duszę. Nie dziw, że Urbanowicz i samolot stanowili tak zgraną parę².

² A. Fidler, *Dywizjon 303*, Wydawnictwo Bernardinum Sp. z o.o., Pelplin 2009, wyd. XXVIII, s. 141



IWAN RHEON

JAKO JAN ZUMBACH „DONALD”



Źródło: fotografia ze zbiorów pana Wojciecha Sankowskiego

Jan Eugeniusz Ludwik Zumbach, as myśliwski

Doskonały lotnik, jedna z najbarwniejszych postaci dywizjonu. Cyniczny humor, grzmiący głos, łobuzerski fason sprawiały, że wszędzie było go pełno. Znano go w Anglii pod pseudonimami: „Donald” – nadany ze względu na charakterystycznie zadarty na czubku nos, przypominający nos Kaczora Donalda (nie miał nic przeciwko temu pseudonimowi) oraz „Johnny” (angielski odpowiednik jego imienia), po wojnie przybrał pseudonim „Johnny Brown”. Zasłynął również jako posiadacz wyjątkowych samolotów: na wszystkich myśliwcach, którymi latał w czasie wojny, kazał ekipom naziemnym malować Kaczora Donalda. Mówiono, że jest obdarzony „szóstym zmysłem”, zawsze umiał przewidzieć bieg wydarzeń w powietrzu.

Urodził się 14 kwietnia 1915 roku (w swojej biografii podaje 15 kwietnia) w małej wiosce Ursynów, dzisiaj dzielnicy Warszawy. Jego przodkowie przybyli do Polski pod koniec XIX wieku ze Szwajcarii i osiedlili się w Warszawie. Dzięki temu miał podwójne obywatelstwo. W 1922 roku rodzina przeprowadziła się do Bobrowa koło Brodnicy. W 1938 roku Zumbach ukończył Szkołę Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie (XI promocja), został promowany na stopień podporucznika jako pilot myśliwski. Wśród absolwentów XI promocji dęblińskiej były również takie asy myślistwa, jak m.in. Marian Chelmecki, Jerzy Czerniak, Mirosław Ferić, Czesław Głowczyński, Jan Daszewski, Witold Łokuciewski, Tadeusz Nowak, Kazimierz Rutkowski. Zumbach, Ferić i Łokuciewski w dywizjonie nazywani byli „trzema muszkieterami” z powodu ich wyczynów na ziemi i w powietrzu.

Po promocji rozpoczął służbę w 111 Eskadrze Myśliwskiej 1 Pułku Lotniczego w Warszawie. We wrześniu 1939 roku został przydzielony do dowództwa Brygady Bombowej jako pilot łącznikowy. Do Wielkiej Brytanii przybył w lipcu 1940 roku. W Dywizjonie był od 2 sierpnia 1940 roku. W trakcie bitwy o Wielką Brytanię miał 8 pewnych zestrzeleń. Od maja do grudnia 1942 roku był dowódcą Dywizjonu. W latach 1943–44 był słuchaczem w Wyższej Szkole Lotniczej w szkockim Eddlestown. Następnie pełnił wiele dowódczych stanowisk, m.in. był dowódcą 3. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego, później 133. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego. Otrzymał też awans na stopień Squadron Leadera. W 1946 roku wystąpił z Polskich Sił Powietrznych i udał się do Szwajcarii. Po zakończeniu II wojny światowej stabilizacja nie sprawiała Zumbachowi przyjemności, brakowało mu latania, przygody i ryzyka. Dlatego gdy tylko nadarzała się okazja siadał za sterami samolotu.

Założył firmę lotniczą, która wbrew przepisom szmuglowała szwajcarskie zegarki, a także złoto, papierosy. Pojawiał się w wielu zakątkach świata, pośredniczył w zakupach samolotów, zaciągnął się jako najemnik podczas walk w Katandze i Kongo. W Paryżu prowadził dyskotekę. Swoje niezwykle życie opisał w autobiografii „Ostatnia walka”. W uznaniu zasług wojennych odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie brytyjskim odznaczeniem Distinguished Flying Cross. Zajmuje 6. miejsce wśród polskich asów myśliwskich z wynikiem 12 pewnych zestrzeleń (niektóre źródła podają 13) podczas II wojny światowej.

Zmarł 3 stycznia 1986 roku we Francji. Jego prochy przywiezione zostały do Polski i złożone na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.



SŁAWOMIR DOLINIEC

JAKO WITOLD ŁOKUCIEWSKI „TOLO”



Źródło: fotografia ze zbiorów pani Bożeny Goskowskiej

Witold Łokuciewski, as myśliwski

Urodził się w 2 lutego 1917 roku w Kamieńskiej Stanicy w Rosji. Pochodził z rodziny ziemiańskiej o tradycjach patriotycznych. Po I wojnie światowej jego rodzina wróciła do kraju i zamieszkała w Wilnie (w okresie międzywojennym leżał w granicach Polski). *Jego barwne życie mogłoby być ilustracją maksymy: Raz na wozie, raz pod wozem*¹.

Tolo był uroczym, pogodnym, ciepłym człowiekiem. Miał ogromne poczucie humoru. Niezwykle przystojny, budził zazdrość u kolegów z powodu powodzenia u kobiet. Kochały się w nim kolejne ich pokolenia. Lubiany i podziwiany. W mundurze wyglądał świetnie, jakby się w nim urodził. Był miłośnikiem psów, w wywiadzie opowiadał o psie spanielu Kimie, z którym latał mustangiem. Był także smakoszem – jego ulubioną potrawą był chłodnik litewski.

Łokuciewski był absolwentem Szkoły Podchorążych w Dęblinie, którą ukończył w 1938 roku (XI promocja, 89 lokata) i został przydzielony do 112 Eskadry Myśliwskiej 1 Pułku Lotniczego w Warszawie. W 1939 roku brał udział w obronie Warszawy. 18 września po wkroczeniu Armii Czerwonej wraz z całą eskadrą ewakuował się do Rumunii. Od maja 1940 roku walczył we Francji, po jej kapitulacji w czerwcu 1940 roku został ewakuowany do Anglii. Służbę w Dywizjonie zaczął w 1940 roku jako podporucznik, w 1942 roku był już kapitanem i dowódcą eskadry. Razem z dywizjonem wziął udział w bitwie o Anglię. W 1942 roku został ranny i zestrzelony nad Francją. Dostał się do niewoli niemieckiej, gdzie przebywał 3 lata. Próby ucieczki nie udały się. Dopiero po wyzwoleniu uciekł z niewoli i wrócił do Anglii i Dywizjonu. W 1947 roku wrócił do Polski *Wybrałem powrót do kraju, bo to była moja Ojczyzna*². Wpływ na jego powrót miała też rodzina: matka i rodzeństwo, którzy osiedlili się w Lublinie. Jego ojciec zmarł w czasie pierwszych sowieckich deportacji na początku wojny, a szwagra zamordowało NKWD w Katyniu. Jednak w 1949 roku w Polsce nasiliły się represje wobec powracających z Zachodu żołnierzy, co dotknęło też Łokuciewskiego. W latach 1949–56 był szykanowany przez władze PRL.

¹ B. Goskowska, Tolo muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie Łokuciewskim, Warszawa 2007, s. 11

² B. Goskowska, Tolo muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie Łokuciewskim, Warszawa 2007, s. 196

Wreszcie oficjalnie uznano mnie za człowieka niepewnego. Byłem kiedyś za granicą i to wystarczyło zarządowi aeroklubu (lubelskiego w Świdniku), aby zabronić mi wstępu na lotnisko. (...) personalnicy witali mnie jak zadżumionego³.

Kolejne lata okazały się bardzo ciężkie. Oficjalnie o Tolu i jego kolegach się nie mówiło. Utrudniano im życie — wyrzucano z pracy, inwigilowano, niektórych (np. Skalskiego) wsadzano do więzienia. Jednak nie udało się władzy skazać ich na zapomnienie. Cieszyli się cały czas szacunkiem i uznaniem społeczeństwa. Łokuciewski odżył w 1956 roku „po odwilży” — powołano go do Wojska Polskiego w Warszawie. Znow mógł latać. W 1969 roku powrócił do Anglii w stopniu pułkownika — w latach 1969–1972 pełnił funkcję attaché wojskowego morskiego i lotniczego przy ambasadzie PRL w Londynie. Podczas spotkania na królewskim dworze w czasie składania królowej listów uwierzytelniających (od tego dyplomaci zaczynają pełnienie obowiązków), miało miejsce pewne wydarzenie. Tolo miał na mundurze również odznakę RAF-u. Królowa zapytała z jakiego tytułu ją nosi, kiedy odpowiedział, że walczył w bitwie o Anglię, w Dywizjonie, królowa odpięła mu górny guzik munduru, nawiązując do tradycji z czasów wojny — wtedy piloci dywizjonów myśliwskich mieli przywilej — mogli nie zapinać górnego guzika munduru. Jednak z powodu pełnienia tego stanowiska dawni koledzy bojkutowali Tola, uznali, że jawnie służy komunistom. Jedynie Jan Zumbach nadal uważał go za swojego przyjaciela. Tolo odmówił wstąpienia do partii, dlatego pewnie zakończył karierę wojskową w randze pułkownika. W 1974 roku przeszedł na emeryturę. Zmarł 17 kwietnia 1990 roku w Warszawie. Pochowany jest na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

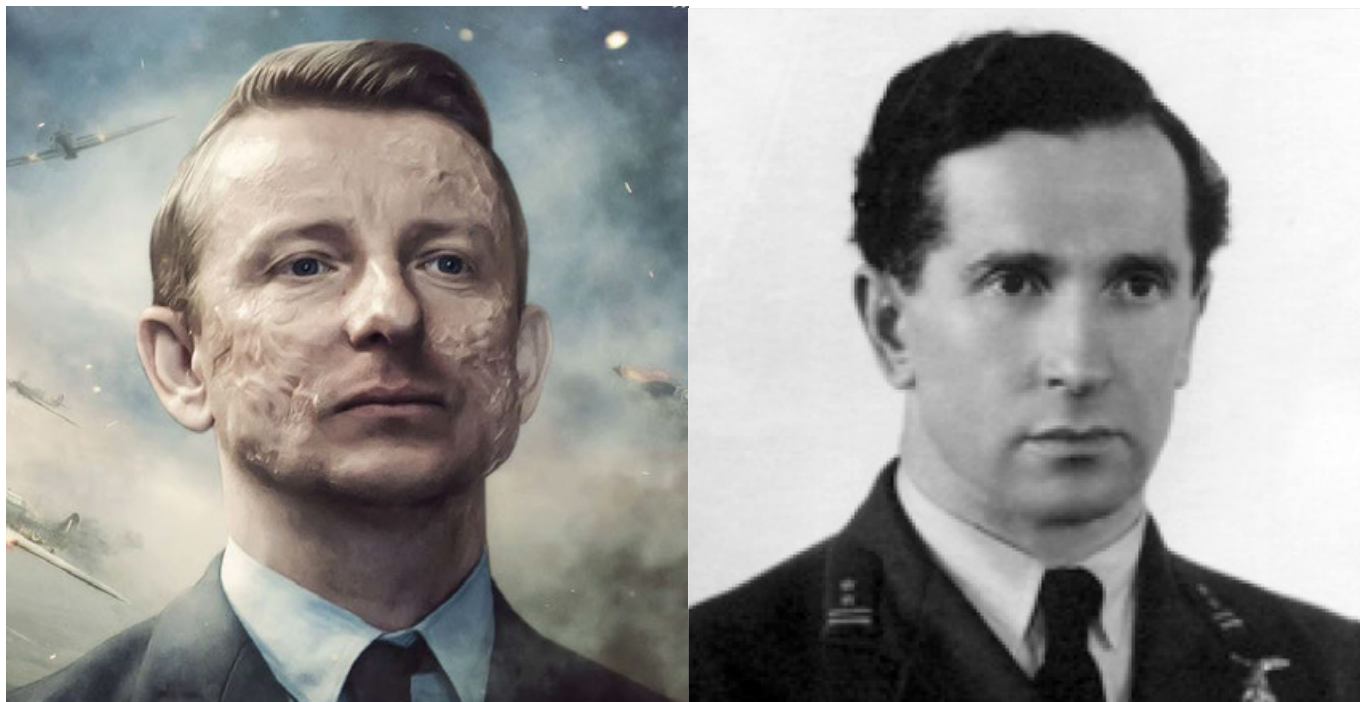
Widold Łokuciewski 18 września 1940 roku został odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari przez gen. Władysława Sikorskiego oraz m.in. dwukrotnie Krzyżem Walecznych, brytyjskim Zaszczytnym Krzyżem Lotniczym (Distinguished Flying Cross) i francuskim Krzyżem Wojennym (Croix de Guerre). Jego nazwisko zostało wpisane do Honorowej Księgi Czynów Żołnierskich (księga ustanowiona rozkazem gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego dla utrwalenia w pamięci zasługujących na najwyższe uznanie, ofiarność i męstwo oraz najwybitniejszych dokonań żołnierzy i innych obywateli w obronie PRL). Został sklasyfikowany na liście Bajana, na 20. pozycji. Został mu zaliczonych 8 pewnych zestrzeleń oraz 3½ prawdopodobnych.

³ Tamże, s. 194



RADOSŁAW KAIM

JAKO ZDZISŁAW KRASNODĘBSKI „KRÓL”



Źródło: fotografia ze zbiorów Wojciecha Zmysłonego

Zdzisław Krasnodębski, pierwszy polski dowódca 303 Dywizjonu im. Tadeusza Kościuszki

Urodził się 10 lipca 1904 roku w Woli Osowińskiej, w woj. lubelskim. Jako syn ziemianina był wychowywany na kawalerzystę, ale postanowił zostać pilotem. Dlatego zgłosił się do Wojska Polskiego jako ochotnik i wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Miał wtedy 16 lat.

W 1925 roku został przyjęty do Oficerskiej Szkoły Lotnictwa w Grudziądzu, ukończył ją już po przeniesieniu jej do Dębłina i przemianowaniu na Szkołę Podchorążych Lotnictwa. Po ukończeniu szkoły w 1928 roku, otrzymał przydział do I Pułku Lotniczego w Warszawie. Został pilotem 111 Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki, w 1935 roku został jej dowódcą. Walczył w kampanii wrześniowej – 3 września został zestrzelony. Po upadku Polski ewakuował się przez Rumunię do Francji. Na początku 1940 roku przybył do Wielkiej Brytanii, gdzie otrzymał rozkaz zorganizowania dywizjonu myśliwskiego złożonego z personelu z Polski. Dywizjon otrzymał nr 303, z bazą Northolt pod Londynem. Na prośbę Krasnodębskiego władze brytyjskie zgodziły się na nadanie imienia Tadeusza Kościuszki i namalowanie znaku kosynierów warszawskich na kadłubach samolotów. Dywizjon dotarł do walki o Wielką Brytanię. 6 września Krasnodębski został zestrzelony i ciężko poparzony. Poparzenia objęły 70% jego ciała. Dowództwo nad dywizjonem przejął Witold Urbanowicz. Rannego Zdzisława odwiedził gen. Władysław Sikorski i odznaczył Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Po 11 miesiącach leczenia, wielu skomplikowanych operacjach plastycznych, wrócił do bazy, ale nie wrócił już do latania operacyjnego. Został wysłany z Misją Wojskową do Kanady, której celem było werbowanie w Ameryce młodych rekrutów do Polskich Sił Zbrojnych. Otrzymał rozkaz zorganizowania 131. Skrzydła Myśliwskiego, zwanego warszawskim, z polskich dywizjonów. Następnie wyznaczony na stanowisko dowódcy Polskiej Szkoły Pilotażu w Newton pod Nottingham. W 1946 roku podczas ceremonii rozwiązania Dywizjonu Zdzisław Krasnodębski powiedział: *Odbierają nam skrzydła [...] ale pozostaniemy zjednoczeni w wierze, że nadejdzie dzień, kiedy nasze maszyny ze srebrnymi kosami Kościuszki wylądują w wolnej [Warszawie]*¹.

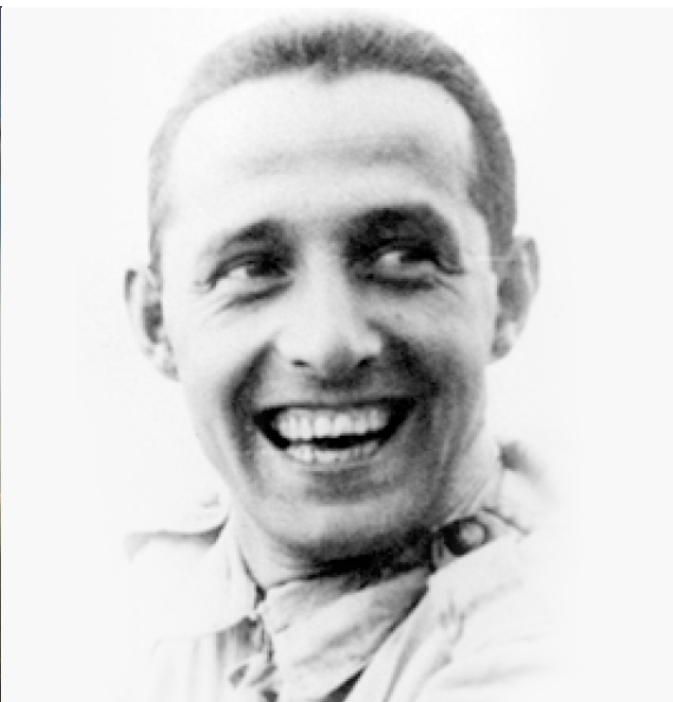
¹ L. Olson, S. Cloud, Sprawa honoru, Dywizjon 303 Kościuszkowski, Zapomniani bohaterowie, Warszawa 2004 roku s. 383-4

Na Zachodzie cieszył się sławą, jednak rozgoryczony zdradą aliantów w Jaltie, nie przyjął propozycji osiedlenia się na stałe w Anglii i USA. Do Polski też nie mógł wrócić, jego żonę śledzili tajniacy, uznając, że jest szpiegiem brytyjskim. Na szczęście udało się jej wyjechać z Polski i dołączyć do męża. W 1948 roku wraz z żoną wyjeżdża do Afryki Południowej, gdzie pracuje jako kierowca taksówki. W 1951 roku emigrują do Kanady, działają w organizacjach polonijnych. Pracował jako technik radiowy i telewizyjny. Uzyskał obywatelstwo kanadyjskie. Zmarł 3 sierpnia 1980 w Toronto. Po 24 latach, w 2014 roku prochy pułkownika Zdzisława Krasnodębskiego i jego żony Wandy zostały sprowadzone do Polski i złożone w kwaterze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Cmentarza Wojskowego na Powązkach w Warszawie.



FILIP PŁAWIAK

JAKO MIROSŁAW FERİĆ „OX”



Źródło: fotografia ze zbiorów Wojciecha Zmysłonego

Mirosław Ferić, as myśliwski

Miał pseudonim „Ox”, czyli wół — „z powodów, które zatarał czas¹”. Popularnie nazywano go też „Szkotem”. Urodził się 17 czerwca 1915 roku w Travniku k/Sarajewa na terenie obecnej Bośni i Hercegowiny, jego ojciec był Chorwatem, matka Polką. Stracił ojca podczas I wojny światowej, a w 1919 roku jego matka z dziećmi wróciła do Polski i zamieszkali w Ostrowie Wielkopolskim. Był absolwentem Szkoły Podchorążych w Dęblinie, w 1938 roku wśród podporuczników XI promocji znaleźli się razem z nim m.in. Stanisław Skalski, Jan Zumbach, Witold Łokuciewicz, Kazimierz Rutkowski. Pierwszy przydział otrzymał do 111. Eskadry Myśliwskiej. Podczas kampanii wrześniowej uzyskał 1 i 1/3 zwycięstwa, przeżył zestrzelenie. Po klęsce Francji przedostał się do Wielkiej Brytanii. 2 sierpnia 1940 roku przydzielony do Dywizjonu. Ferić był wysoki, przystojny, wesoły, lubił życie towarzyskie. Był także koleżeński, zdyscyplinowany i wymagający, bardzo lubiany. Wśród kolegów wyróżniał się powagą. Prowadził kronikę Dywizjonu. Wszystkich pilotów dywizjonu „zmuszał do wpisów”. Z dzisiejszego punktu widzenia te zapiski są bezcenne. Kronika znajduje się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Nie zawahał się poprosić nawet Jego Wysokości Jerzego VI o wpis do swojej kroniki, kiedy król odwiedził bazę RAF w Northolt. Gdy później premier Winston Churchill uznał wpisanie się do kroniki za niestosowne, wtedy Ronald Kellat zauważył, że skoro wpisał się monarcha, to i premier nie powinien się uchylać. Churchill wpisał się.

Ferić był gorącym patriotą. Świadczy o tym zapis z 1940 roku: *Wiemy, że sporo z nas zginie [...] lecz cóż z tego – nie ma po co żyć, jeśli nie ma Tej – i dla Niej robimy wszystko, nie dla sławy, tylu a tylu zestrzeleń, nie dla Francuzów czy Anglików, ale dla Niej?*

Na liście Bajana znajduje się na 10. miejscu z kontem 9 i 1/3 zestrzeleń pewnych, jednym zestrzeleniem prawdopodobnym i jednym uszkodzeniem samolotu.

Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, dwukrotnie (niektóre źródła podają czterokrotnie), Krzyżem Walecznych i brytyjskim DFC (był jednym z pięciu pierwszych polskich lotników, którym je nadano). Zginął 14 lutego 1942 roku w wypadku podczas lotu treningowego w Northolt. Jako jedyny ze słynnych dęblńskich muszkieterów nie przeżył wojny. Pochowany na cmentarzu lotników polskich w Northwood (Londyn).

¹ L. Olson, S. Cloud, Sprawa honoru, Dywizjon 303 Kościuszkowski, Zapomniani bohaterowie, Warszawa 2004, s. 117

² Tamże, s. 191

MILO GIBSON

JAKO JOHN KENT „KENTOWSKI”



Źródło: Wikipedia

John Kent, „as myśliwski, który został Polakiem”¹

Urodził się 23 czerwca 1914 roku w Winnipeg w Kanadzie. Lotnictwem zafascynował się, kiedy miał 5 i pół roku. Wtedy zobaczył pierwszy prawdziwy samolot w swoim życiu. W wieku 19 lat zdobył licencję pilota zawodowego, stając się równocześnie najmłodszym pilotem zawodowym w Kanadzie. W 1935 roku przyjechał do Wielkiej Brytanii i został przyjęty do Królewskich Sił Powietrznych. Szybko zdobył opinię jednego z najlepszych pilotów. W swoim dzienniku pod datą 22 lipca 1940 roku, po odwiedzeniu bazy myśliwskiej RAF Northolt, napisał: *Chłopaki mówią, że nadchodzi tu polski dywizjon. Sądzę, że będą trochę dzicy i mętni (...)*².

W sierpniu 1940 roku, w stopniu kapitana objął dowództwo eskadry polskiego 303 Dywizjonu Myśliwskiego Warszawskiego im. Tadeusza Kościuszki. Był przygnębiony wizją latania z „bandą” Polaków, również dlatego, że nie znał języka polskiego. Jednak po czterech miesiącach współpracy, zachwycony brawurą i niezwykłymi umiejętnościami polskich lotników stał się ich wielkim sympatykiem. Do tego stopnia, że pewnego wieczoru w nocnym klubie postawił na baczność i rozbił nos brytyjskiemu oficerowi, który nie wstał podczas grania hymnu polskiego. Dowodząc tymi „niebywale dzielnymi ludźmi”, Kent lubił sobie wyobrażać, że prowadzi do boju oddział słynnej polskiej kawalerii. *Można powiedzieć, że Polacy przenieśli taktykę kawalerskich szarż, a już na pewno ich ducha, z ziemi w powietrze*³.

Wspominał, że piloci polscy byli tak odważni, że on nie odważyłby się okazać strachu, nawet jeśli serce podchodziłoby mu do gardła. Kent zawsze sumienny, zaczął uczyć się także języka polskiego. Polskie słowa zapisywał fonetycznie na nogawce spodni, żeby mieć je na widoku podczas wydawania rozkazów w powietrzu. Widząc jego zaangażowanie i sympatię Polacy nazwali go „Kentowski”. Swoim osobistym godłem uczynił polskiego orła na tle kanadyjskiego liścia klonu, a podczas pozowania do portretów był jedynym spośród 64 sportretowanych oficerów, który nosił polską „gapę” (odznaka pilota w kształcie orła) nad odznaką pilota RAF-u. Na czele eskadry walczył do grudnia 1940 roku. Następnie wyznaczono go na stanowisko brytyjskiego dowódcy 1 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego.

¹ Określenie pochodzi z J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017

² J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017, s. 27

³ L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004

Przed wyjazdem do nowej jednostki napisał: *Z prawdziwym żalem i smutkiem kończę mój związek z dywizjonem, najlepszym, jaki widział RAF. Czas spędzony z Wami uważam za najbardziej imponujący i pouczający w moim życiu i zrobię wszystko, co w mojej mocy, by rozwijać relacje między moimi rodakami a Waszymi (...)*⁴. A w późniejszym wpisie z kwietnia 1941 roku dodał: *Najlepsze życzenia i wszelkiego szczęścia, jakie jest na świecie, dla najwspanialszego dywizjonu, jaki istnieje na świecie, z głębokim podziękowaniem za utrzymanie mnie przy życiu i nauczanie mnie, jak walczyć podczas pamiętnej bitwy o Anglię. Za spotkanie w Warszawie!*⁵. Pozostał w RAF po wojnie, odszedł z czynnej służby w stopniu pułkownika w połowie lat 50. Później pracował jako kierownik działu sprzedaży w firmie Kelvin Hughes (Aviation) Ltd. Córka Kenta Alexandra wspomina, że corocznie odwiedzał Polish War Memorial w Londynie (pomnik na cześć lotników polskich pomagających aliantom podczas II wojny światowej), by uczcić pamięć polskich pilotów. Nie było go tam tylko w tym roku, w którym się urodziła. Opowiada też historię, o której dowiedziała się dzięki angielskiemu historykowi lotnictwa, który miał kontakt z Kentem w latach 80. XX w. *Mój ojciec zawsze nosił szary mundur (...) oraz przyczepioną do jego kłapy czarno-niebieską wstążkę krzyża Virtuti Militari. Żadnych innych medali, tylko polski. To oznacza, jak ważny był dla niego ten etap jego życia, aż do ostatnich jego dni*⁶. W 1941 roku z rąk gen. Sikorskiego otrzymał najwyższe polskie odznaczenie wojenne – Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari. Ponadto odznaczony został m.in. brytyjskimi odznaczeniami wojskowymi: Distinguished Flying Cross (dwa razy w 1940 i 1941) i Air Force Cross.

Dwadzieścia lat po wojnie Kent napisał: *Nie umiem wyrazić słowami, jak bardzo jestem dumny, że miałem zaszczyt pomagać w formowaniu Dywizjonu i dowodzeniu nim, a później dowodzić tak wspaniałą siłą bojową, jaką było Polskie Skrzydło Myśliwskie. W tamtych dniach nabrałem wobec tych wyjątkowych ludzi podziwu, szacunku i szczerzej sympatii, których nigdy nie straciłem (...). My wszyscy, którzy mieliśmy zaszczyt z Nimi latać i walczyć, nigdy nie zapomnimy – i Wielka Brytania nie może nigdy zapomnieć, ile zawdzięcza lojalności, niezłomnemu duchowi i poświęceniu tych polskich lotników. Oni byli naszymi najwierniejszymi sojusznikami w naszych najcięższych dniach; obyśmy zawsze tak ich pamiętali!*⁷.

Johnny Kent zmarł 7 października 1985 roku. Został skremowany, a jego prochy rozsypano z powietrza nad bazą myśliwską RAF w Northolt, z której latał ze swoimi polskimi przyjaciółmi. Uzyskał 12 (lub 13) pewnych zestrzeleń, w tym 4 w czasie bitwy o Anglię.

⁴ J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017, s. 37

⁵ J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017, s. 452

⁶ <http://dzieje.pl/aktualnosci/kentowski-john-kent-kanadyjski-pilot-dywizjonu-303>

⁷ J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017, s.38



KRYŠTOF HÁDEK

JAKO JOSEF FRANTIŠEK



Josef František, as myśliwski

„Czech, który nazywał siebie Polakiem¹”, jedyny nie-Polak w 303 Dywizjonie im. Tadeusza Kościuszki.

Urodził się 7 października 1914 (lub wg niektórych źródeł 1913 roku) w Otaslavicach koło Prostějova na Morawach. Był ślusarzem. Jednak zafascynowany lataniem ukończył szkołę lotniczą w Prostějovie. W 1936 roku został przydzielony do 2 Pułku Lotniczego w Ołomuńcu. Po upadku Czechosłowacji, jak wielu kolegów, udał się do Polski. W czerwcu 1939 roku przyjęto go do lotnictwa polskiego. Brał udział w kampanii 1939 roku. Następnie udał się do Francji, a stamtąd trafił do Anglii. 2 sierpnia 1940 roku został przydzielony do Dywizjonu. Był śmiały, sympatyczny. Kiedy w Anglii pytano go o narodowość, odpowiadał: „Jestem Polakiem”. Był dumny z przydzielenia do Dywizjonu i konsekwentnie odmawiał przejścia do jednostki czeskiej. Arkady Fiedler napisał o nim: *właściwie wyrodził się ze wszystkich ludzi naszego wieku: miał bujność romantyka, żar średniowiecza i był jak wulkan wyrzucający lawę nie tam, dokąd ludzie przywykli²*. Bardzo utalentowany i odważny, zestrzelił 17 niemieckich samolotów i został jednym z najbardziej skutecznych pilotów bitwy o Anglię, mimo że postępował nieregularnie, oddalając się od swojej eskadry i samotnie walczył, zestrzeliwując pojedyncze niemieckie samoloty. Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, kilkakrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie brytyjskim DFM, pośmiertnie czechosłowackim Krzyżem Walecznych. Pośmiertnie awansowany został do stopnia podporucznika lotnictwa polskiego i porucznika, a w 1990 roku – pułkownika lotnictwa czechosłowackiego. Na liście Bajana znajduje się na 3. pozycji z 17 pewnymi zestrzeleniami i 1 prawdopodobnym. Zginął 8 października 1940 roku w wypadku lotniczym. Pochowany na cmentarzu lotników polskich w Northwood (Londyn).

¹ L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru, Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004

² L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru, Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004, s. 156

Bibliografia

303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Anglię

- J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
S. Żerko, *Ilustrowany leksykon II wojny światowej*, Poznań 2004, *Słownik historii XX wieku*, Krakowski Instytut Wydawniczy, Kraków 1993
Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
P. Bishop, *Bitwa o Anglię*, tłum. J. Majszczyk, Wydawnictwo Olesiejuk 2010
J. Wieliczka-Szarkowa, *Bitwy polskich żołnierzy 1940-1944*, Kraków 2014
L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004
B. Gostkowska, *Tolo, muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie tokuciewskim*, Warszawa 2007
Roku Gretzyngier, W. Matusiak, *Udział Polaków w bitwie o Anglię*,
Udział Polaków w Bitwie o Anglię, <https://www.google.pl/search?q=robert+gretzyngier+wojtek+matusiak+udzia%C5%82+polak%C3%B3w+w+bitwie+o+angli%C4%99&oq=u-dzia%C5%82+Polak%C3%B3w+w+bitwie+o+Angli%C4%99&aqs=chrome.5.69i57j0l5.14223j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8>

Witold Urbanowicz

- Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, Warszawa 2014
Gen. Witold Urbanowicz, <https://www.polskieradio.pl/129/1240/Artykul/1410153,Gen-Witold-Urbanowicz-as-polskiego-lotnictwa>
A. Fidler, *Dywizjon 303*, Wydawnictwo Bernardinum Sp. z o.o., Pelplin 2009, wyd. XXVIII

Jan Zumbach

- J. Zumbach, *Ostatnia walka*, Oficyna wydawnicza Echo, 2014
L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004
Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, Warszawa 2014
Życiowe zakrety Jana Zumbacha, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1419328,Zyciowe-zakrety-Jana-Zumbacha>

Witold Łokuciewski

- B. Gostkowska, *Tolo muszkieter z Dywizjonu 303. Wspomnienia o Witoldzie Łokuciewskim*, Warszawa 2007
Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
Roku Gretzyngier, W. Matusiak, J. Zieliński, *Asy lotnictwa polskiego*, Bellona 2012
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, Warszawa 2014

Zdzisław Krasnodebski

- L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004 roku
King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
J. Zieliński, W. Matusiak, Roku Gretzyngier, *Lotnicy polscy w bitwie o Anglię*, Bellona, 2015
<https://www.polskieradio.pl/80/156/Artykul/1168549%2CZdzislaw-Krasnodebski-%E2%80%93-pierwszy-dowodca-Dywizjonu-303>
Zdzisław Krasnodebski. *Twórcą i pierwszym dowódcą Dywizjonu 303 imienia Tadeusza Kościuszki*, Zdzisław Kosek
<http://www.mapakultury.pl/art,pl,mapa-kultury,97922.html>

Mirosław Ferić

- L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004
W. Król, *Myśliwcy*, Warszawa 1980
Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, Warszawa 2014

John Kent

- J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Warszawa 2017
L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, warszawa 2015
Roku King, *Dywizjon 303. Walka i codzienność*, Warszawa 2012

Josef František

- W. Król, *Myśliwcy*, Warszawa 1980
L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie II wojny światowej*, Warszawa 2004
Roku King, *Dywizjon 303 walka i codzienność*, Warszawa 2012
J. Kutzner, 303. Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki w bitwie o Wielką Brytanię, Oficyna Wydawnicza Rytm, 2010
Roku Gretzyngier, W. Matusiak, J. Zieliński, *Asy lotnictwa polskiego Polish Air Force Aces*, Bellona 2012
P. Sikora, *Asy polskiego lotnictwa*, Warszawa 2014

SCENARIUSZ LEKCJI JĘZYKA POLSKIEGO

INSPIROWANY FILMEM „303. BITWA O ANGLIĘ”

(można również wykorzystać na lekcjach historii oraz jako element lekcji etyki lub wiedzy o kulturze)

Etap kształcenia: szkoła podstawowa (klasa 8) lub gimnazjum (klasa 3)

Temat: Kościuszkowcy nad Anglią.

Czas trwania zajęć: 2 x 45 minut (po obejrzeniu filmu)

Uwaga:

Przed obejrzeniem filmu należy przygotować uczniów na zmierzenie się z trudnym tematem wojny, zabijania i przetrwania w wyjątkowych warunkach. Należy podkreślić, że wojna to wyjątkowy czas, kiedy nie możemy oceniać zachowania ludzi, tak jak w czasie pokoju. Przed lekcją należy zadać uczniom pracę domową: Na podstawie dostępnych źródeł przygotuj notatkę dotyczącą Dywizjonu.

Zainteresowani tematem uczniowie mogą przygotować kalendarium Dywizjonu.

Cel ogólny:

■ Klasa 8 (Podstawa programowa języka polskiego)

Uczeń: wyrabia i rozwija zdolności rozumienia utworów literackich oraz innych tekstów kultury (I.1); rozwija zdolności dostrzegania prawdy, dobra, piękna, szacunku dla człowieka i kierowania się tymi wartościami (I.4).; kształtuje postawy szacunku dla przeszłości i tradycji literackiej jako podstawy tożsamości narodowej (I.6).

■ Gimnazjum (Podstawa programowa języka polskiego)

Uczeń: opisuje odczucia, które budzi w nim dzieło (III.1.1); rozpoznaje problematykę utworu (III.1.2); uwzględnia w analizie specyfikę tekstów kultury przynależnych do filmu (III.1.11); omawia na podstawie poznanych dzieł literackich i innych tekstów kultury podstawowe, ponadczasowe zagadnienia egzystencjalne, np. miłość, przyjaźń, śmierć, cierpienie, lęk, nadzieja, wiara religijna, samotność, inność, poczucie wspólnoty, solidarność, sprawiedliwość; dostrzega i poddaje refleksji uniwersalne wartości humanistyczne (IV.2).

Cele szczegółowe: Uczeń potrafi zaprezentować własne przeżycia wynikające z kontaktu z dziełem sztuki, określa problematykę utworu.

Metody: problemowa, słowno-poglądowa, burza mózgów, dyskusja

Formy pracy: praca zbiorowa, grupowa, indywidualna

Materiały: karty pracy 1–2

Przebieg zajęć

1. Wprowadzenie

Jako wprowadzenie do lekcji poproś kilku uczniów o zaprezentowanie faktów historycznych dotyczących powstania Dywizjonu w Anglii. Możecie wspólnie porozmawiać o historii, o tym, dlaczego Polacy musieli walczyć na angielskim niebie, a nie w Polsce (możesz wykorzystać materiały zamieszczone w folderze), o losach Polaków w czasie II wojny światowej.

Porozmawiaj z uczniami o gatunku filmu – to film fabularny (dramat wojenny) oparty na faktach, tzn. bohaterowie są autentyczni i główne fakty są prawdziwe, jednak elementy fabuły (dialogi aktorów) to pomysł scenarzysty i reżysera.

Następnie zainicjuj dyskusję na temat pierwszych wrażeń związanych z projekcją filmu „303. Bitwa o Anglię”. Zapytaj uczniów, jakie sceny zrobiły na nich największe wrażenie, czy losy bohaterów ich zainteresowały? Poproś, aby uczniowie spróbowali dokończyć zdania:

Zachwyciło mnie...
Najbardziej utkwiło mi w pamięci...
Zaskoczyło mnie...
Z trudem oglądałam sceny...
Najbardziej zapamiętałem...
Nie podobało mi się...
Największe wrażenie zrobiło na mnie...

Zwróć uwagę na sceny, w których akcja filmu się cofa i widzimy wydarzenia sprzed wyjazdu bohaterów do Anglii. W jakim celu reżyser zastosował taki środek? Czego dowiadujemy się dzięki tym scenom?

Rozmawiając o sposobie przedstawienia losów polskiego dywizjonu, możesz zwrócić uwagę na fakt, że w filmie bohaterowie mówią w swoich językach, tzn. Niemcy po niemiecku, Polacy po polsku i uczą się angielskiego – zapytaj uczniów, czemu miał służyć ten zabieg?

[Świadczy to m.in. o staranności w realizacji filmu, reżyser chciał pokazać środowisko wielonarodowe, a także na czym polegały problemy Polaków walczących pod angielskim dowództwem, dlaczego Anglicy na początku odnosili się do Polaków z niechęcią].

Można się wraz z uczniami zastanowić, czy łatwo się odnaleźć w środowisku bez znajomości języków innych narodowości?

2. Faza zasadnicza

A. KOŚCIUSZKOWCY – 303 Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki

Wybrany uczeń przedstawia historię Dywizjonu (nazwę, godło, odznakę), jeśli w klasie są uczniowie zainteresowani tematem, mogą przedstawić dodatkowe informacje, np. kalendarium Dywizjonu.

Następnie porozmawiajcie o tym, które z tych wydarzeń zostały zaprezentowane w filmie. Zastanówcie się wspólnie, dlaczego właśnie te fakty zostały wybrane przez reżysera.

Na przykład:

- Najważniejsze etapy powstawania Dywizjonów – gromadzenie pilotów, szkolenia, nauka języka angielskiego, próbne loty, gotowość bojowa.
- Najważniejsze etapy bitwy o Anglię – wielogodzinna walka polskich pilotów, ogromne straty wroga.
- Rozwiązanie Dywizjonu i stosunek aliantów do polskich pilotów po zakończeniu wojny.



Źródło: Wikipedia

Świat Kościuszkowców


Metodą burzy mózgów podyskutujcie o postawach polskich pilotów. Jakimi byli ludźmi, kolegami, jakie sceny z filmu zrobiły na uczniach największe wrażenie?


[Byli zwykłymi mężczyznami, którzy tęsknili za ojczyzną i bliskimi, bawili się, żartowali, a w powietrzu zamieniali się w doskonale, z niesamowitą determinacją walczących żołnierzy].

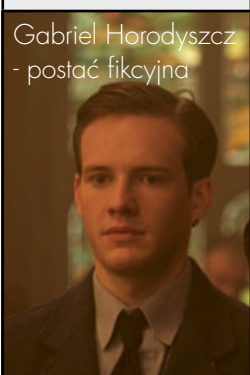
Poproś uczniów, aby w parach zastanowili się nad tym, co skłoniło bohaterów do walki pod niebem Anglii, jakie były ich osobiste powody. Zwróć uwagę na fragmenty filmu pokazujące, co stało się z bliskimi bohaterów i w jaki sposób zostało to przedstawione. Scharakteryzujcie tych bohaterów. Przypomnij, że Gabriel Horodyszcz jest fikcyjną postacią, stworzoną na potrzeby filmu. Bohater ten stanowi hołd dla wszystkich polskich lotników biorących udział w bitwie o Anglię i symbolizuje tych pilotów, których nie udało się sportretować w filmie. Z tego też powodu postać Gabriela Horodyszcza to uosobienie największych cnót, jakie reprezentowali w tamtych czasach polscy bohaterowie Dywizjonu. Gabriel jest człowiekiem głęboko wierzącym, moralnym, odważnym i stanowiącym oparcie dla swoich współtowarzyszy. Najważniejsza dla niego jest Polska. Wspólnie uzupełnijcie tabelę (karta pracy 1).

Karta pracy 1

Przykładowe odpowiedzi:

Bohater	Dlaczego walczył w Dywizjonie	Odznaczenia, okazane uznanie
 Witold Urbanowicz	<ul style="list-style-type: none">— był polskim patriotą, oficerem lotnictwa, walczył za ojczyznę wszędzie, gdzie mógł;— w Polsce zginęła jego ukochana (została zastrzelona przez Niemców), co budziło w nim jeszcze większą wolę walki z Niemcami	Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari – 1940 Krzyż Walecznych „za czyny męstwa i odwagi wykazane w wojnie rozpoczętej 1 września 1939 roku” czterokrotnie – 1940 Brytyjski Zaszczytny Krzyż Lotniczy – 1940 Amerykański Medal Lotniczy – 1944 Chiński Krzyż Lotniczy – 1944

Bohater	Dlaczego walczył w Dywizjonie	Odznaczenia, okazane uznanie
 Jan Zumbach „Donald”	<ul style="list-style-type: none">— polski patriota, podporucznik, pilot myśliwski, pilot łącznikowy Brygady Bombowej przed wojną;— w Polsce została zamordowana jego ukochana	Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyż Walecznych, dwukrotnie brytyjski Distinguished Flying Cross (DFC with Bar)

Bohater	Dlaczego walczył w Dywizjonie	Odznaczenia, okazane uznanie
 Gabriel Horodyszcz - postać fikcyjna	<ul style="list-style-type: none">— pilot przygotowywany do walki z wrogiem,— w Polsce zamordowano jego bliskich (ojca)	

Warto podkreślić ogromny patriotyzm pilotów. Jeden z nich, Mirosław Ferić, tak pisał w pamiętniku w 1940 roku: *Wiemy, że sporo z nas zginie [...] lecz cóż z tego – nie ma po co żyć, jeśli nie ma Tej – i dla Niej robimy wszystko, nie dla sławy, tylko a tylko zestrzeleń, nie dla Francuzów czy Anglików, ale dla Niej.*

(L. Olson, S. Cloud, *Sprawa honoru. Dywizjon 303 Kościuszkowski. Zapomniani bohaterowie*, Warszawa 2004, s. 191).

B. DOWÓDCY

Powiedz uczniom, że na mocy angielsko-polskiego układu wojskowego każda wyższa funkcja w dywizjonie miała podwójną obsadę. Tak też było w przypadku Dywizjonu. Dowódcą dywizjonu był major Ronald Kellett, a jego polskim odpowiednikiem na początku major Zdzisław Krasnodębski, później (po zestrzeleniu Krasnodębskiego, który został ranny) Witold Urbanowicz. Dowódcami eskadry byli John Kent i Athol Forbes.

Witold Urbanowicz – bohater bez skazy.

Poproś uczniów, aby spróbowali scharakteryzować postać Witolda Urbanowicza, na podstawie tego, jak został pokazany w filmie, zwróć uwagę uczniów na komentarze Brytyjczyków dotyczące tego bohatera: *A jeśli oni wszyscy są tacy dobrzy jak Urbanowicz?*. Zapytaj, co spowodowało, że Urbanowicz został przeniesiony do Northolt do bazy polskich lotników?

[Kierował się honorem, nie strzelał do pilota wrogiej armii, który stracił maszynę i czekał na pomoc].

Jak zareagował sam Urbanowicz na przeniesienie? Przede wszystkim chciał walczyć gdziekolwiek, byle z wrogami ojczyzny. *Nie błagamy o wolność, my walczymy o wolność. Tak miałem napisane na samolocie. W bitwie o Anglię mieliśmy rekord 126 zestrzeleń, przy najmniejszych stratach własnych – tak wspominał po wojnie Witold Urbanowicz.*


John Kent – „Kentowski” – Kanadyjczyk w Dywizjonie

Z angielskich dowódców Dywizjonu w filmie przedstawiono przede wszystkim Johna Kenta. Przeanalizujcie wspólnie, jak zmieniał się stosunek angielskiego dowódcy do polskich lotników. Co wpłynęło na zmianę postrzegania Polaków?

Podczas dyskusji uczniowie wypełniają kartę pracy 2 (wykorzystaj materiały zawarte w folderze)

Karta pracy 2

Przykładowe odpowiedzi:

John Kent	Zanim poznał polskich lotników – przed rozpoczęciem walk	Po poznaniu Polaków i ich umiejętności
	<p>Chłopaki mówią, że nadchodzi tu polski dywizjon. Sądzą, że będą trochę dzicy i mętni (...)</p> <p>O polskim lotnictwie wiem tylko tyle, że stawiało opór Luftwaffe przez jakieś trzy dni, dlatego trudno przypuszczać, że spisie się lepiej w Anglii</p> <ul style="list-style-type: none">— w swoich sądach opierał się tylko na tym, co słyszał o polskich lotnikach, nie znał ani ich, ani ich umiejętności;— kierował się informacjami o klęsce Polski we wrześniu 1939 roku;— początkowo prosił o zmianę przydziału, nie rozumiał Polaków i nie potrafił się z nimi porozumieć.	<p>Z prawdziwym żalem i smutkiem kończę mój związek z dywizjonem, najlepszym, jaki widział RAF. Czas spędzony z Wami uważam za najbardziej imponujący i pouczający w moim życiu i zrobię wszystko, co w mojej mocy, by rozwijać relacje między moimi rodakami a Waszymi (...)</p> <ul style="list-style-type: none">— przekonał się, że są doskonałymi pilotami i żołnierzami, poznał ich wartość;— cenił ich brawurę i odwagę, umiejętność walki w zespole;— z uznaniem wyrażał się o ich umiejętnościach;— zaczął uczyć się języka polskiego – dlatego przez Polaków był nazywany z sympatią „Kentowski”.

Dwadzieścia lat po wojnie Kent napisał: *Nie umiem wyrazić słowami, jak bardzo jestem dumny, że miałem zaszczyt pomagać w formowaniu Dywizjonu 303 i dowodzeniu nim, a później dowodzić tak wspaniałą siłą bojową, jaką było Polskie Skrzydło Myśliwskie. W tamtych dniach nabrałem wobec tych wyjątkowych ludzi podziwu, szacunku i szczerzej sympatii, których nigdy nie straciłem (...) My wszyscy, którzy mieliśmy zaszczyt z Nimi latać i walczyć, nigdy nie zapomnimy – i Wielka Brytania nie może nigdy zapomnieć, ile zawdzięcza lojalności, niezłomnemu duchowi i poświęceniu tych polskich lotników. Oni byli naszymi najwierniejszymi sojusznikami w naszych najcięższych dniach; obyśmy zawsze tak ich pamiętali!*

(cytat z: J. Kent, *Polacy są najlepsi. Wspomnienia Kanadyjczyka z Dywizjonu 303*, Bellona, Warszawa 2017, s.38)

3. Podsumowanie

Zastanówcie się wspólnie, w jaki sposób można zachęcić innych uczniów do obejrzenia filmu „303. Bitwa o Anglię”. Podziel klasę na dwie grupy. Zadaniem pierwszej będzie spisanie argumentów zachęcających do obejrzenia filmu, drugiej – na podstawie informacji zawartych w folderze (przekaż je uczniom) – zapisanie informacji dotyczących filmu potrzebnych do napisania recenzji.


Praca domowa – zadania do wyboru:

1. Korzystając z materiałów omówionych na lekcji, napisz recenzję filmu „303. Bitwa o Anglię”. Zachęć w niej do obejrzenia filmu, wykorzystując opis wybranej sceny z filmu, która – Twoim zdaniem – powinna zainteresować Twoich rówieśników.
2. Napisz charakterystykę dynamiczną (pokazującą zmiany, jakie zaszły w bohaterze) dowódcy Dywizjonu – Johna Kenta.
3. Na podstawie filmu napisz sprawozdanie z jednego dnia życia lotników w bazie w Northolt.


Autorka scenariusza: Agnieszka Krasnodębska



Karta pracy 1

Bohater	Dlaczego walczył w Dywizjonie	Odznaczenia, okazane uznanie
<div>Witold Urbanowicz</div> <div></div>		
<div>Jan Zumbach „Donald”</div> <div></div>		
<div>Gabriel Horodyszczyk postać fikcyjna</div> <div></div>		

Karta pracy 2

John Kent	Zanim poznał polskich lotników – przed rozpoczęciem walk	Po poznaniu Polaków i ich umiejętności
		

SCENARIUSZ GODZINY WYCHOWACZEJ

INSPIROWANY FILMEM „303. BITWA O ANGLIĘ”

(można również wykorzystać na lekcjach historii oraz jako element lekcji etyki lub wiedzy o kulturze)

Etap kształcenia: szkoła podstawowa (klasa 8), szkoła ponadgimnazjalna

Temat: Co to znaczy być patriotą i honorowym człowiekiem?

Czas trwania zajęć: 45 minut

Cel ogólny: kształtowanie uczuć patriotycznych i szacunku wobec bohaterów

Cele szczegółowe: wdrażanie do krytycznego odbioru mediów; kształtowanie systemu wartości młodego człowieka; kształtowanie więzi z krajem ojczystym: rozwijanie wiedzy o historii ojczyzny; rozbudzanie w młodzieży poczucia odpowiedzialności za losy ojczyzny

Metody: miniwykład, dyskusja, burza mózgów, mapa myśli

Formy pracy: indywidualna, zbiorowa

Materiały: fotografia odznaki Dywizjonu

Przebieg zajęć

1. Wprowadzenie

Zainicjuj rozmowę o różnych gatunkach filmowych. Zapytaj uczniów, jakie filmy oglądają najchętniej. Wspólnie zastanówcie się nad tym, jakim gatunkiem jest film „303. Bitwa o Anglię”. *[Film fabularny, dramat wojenny – oparty na faktach]*. Następnie zapytaj, jakie inne filmy o znanych postaciach widzieli. Co wyjątkowego jest w filmie „303. Bitwa o Anglię”? Dlaczego jest tak ważny dla Polaków?

[Jest oparty na faktach, opowiada o prawdziwych ludziach, dla Polaków jest ważny, ponieważ kiedy w czasie II wojny światowej nie mogliśmy walczyć na terenie Polski, polscy lotnicy wykazali się ogromnym bohaterstwem i odwagą walcząc na angielskim niebie.]

2. Faza zasadnicza

Pokaż uczniom odznakę Dywizjonu i opowiedz historię powstania odznaki:

303 Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki (303 dm) to pododdział lotnictwa myśliwskiego Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii. To oficjalna odznaka, która została zatwierdzona 2 lipca 1943 roku. To okrągła biała emaliowana tarcza pokryta pionowymi amarantowo emaliowanymi pasami, którą przecinają skrzyżowane kosy. Na ich skrzyżowaniu widnieje czapka krakuska (otok granatowy, góra amarantowa, pióra amarantowo-zielone). W otoku odznaki znajduje się trzynaście pięcioramiennych granatowo emaliowanych gwiazd, a w dolnej części, pomiędzy drzewcami kos numer dywizjonu. Zakończenie drzewc i kos wysunięte jest poza krawędź odznaki.



Źródło: Wikipedia

Zastanówcie się wspólnie, co mogą symbolizować umieszczone na odznace symbole?

Poproś jednego z uczniów, aby zapisał na tablicy wnioski z dyskusji:

Na przykład:

- czapka krakuska i kosy osadzone na sztorc nawiązują do powstania kościuszkowskiego – niepodległościowe dążenia Polaków,
- gwiazdy i pasy nawiązujące do flagi amerykańskiej – symbole Stanów Zjednoczonych.

Możesz opowiedzieć uczniom o godle dywizjonu i jego historii, uzupełniając wnioski:

Godło zostało zaprojektowane dla przedwojennej 111 Eskadry Kościuszkowskiej utworzonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej przez amerykańskich ochotników pod dowództwem Meriana Coopera, przez jednego z jej pilotów. Do amerykańskiej flagi nawiązują białe-czerwone pasy i gwiazdy, a czapka krakuska i skrzyżowane kosy powstania kościuszkowskiego i Tadeusza Kościuszki, polskiego i amerykańskiego bohatera narodowego, którego imię przyjęła jednostka. 111 Eskadra Myśliwska brała udział w lotniczej obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku, a wielu jej pilotów weszło w skład Dywizjonu, który był jej spadkobiercą.

Tak pisał o dywizjonie Arkady Fiedler:

„Stacjonujący w Northolt pod Londynem – sławny Dywizjon – wszedł do bitwy w ostatniej, decydującej fazie i walczył przez 43 dni, od 30 sierpnia poprzez wrzesień do 11 października 1940 roku. Był to dywizjon o najchlubniejszej i starej tradycji, znany jako Eskadra Kościuszkowska. Obecnie, wierny Kościuszkowskiemu godłu, zadziwił świat swą bitnością i w obronie ziemi angielskiej śmiało stanął obok swych brytyjskich kolegów”.

Arkady Fiedler, „Dywizjon 303”, Wydawnictwo Poznańskie 1983, wyd. 20

3. Polacy w bitwie o Anglię

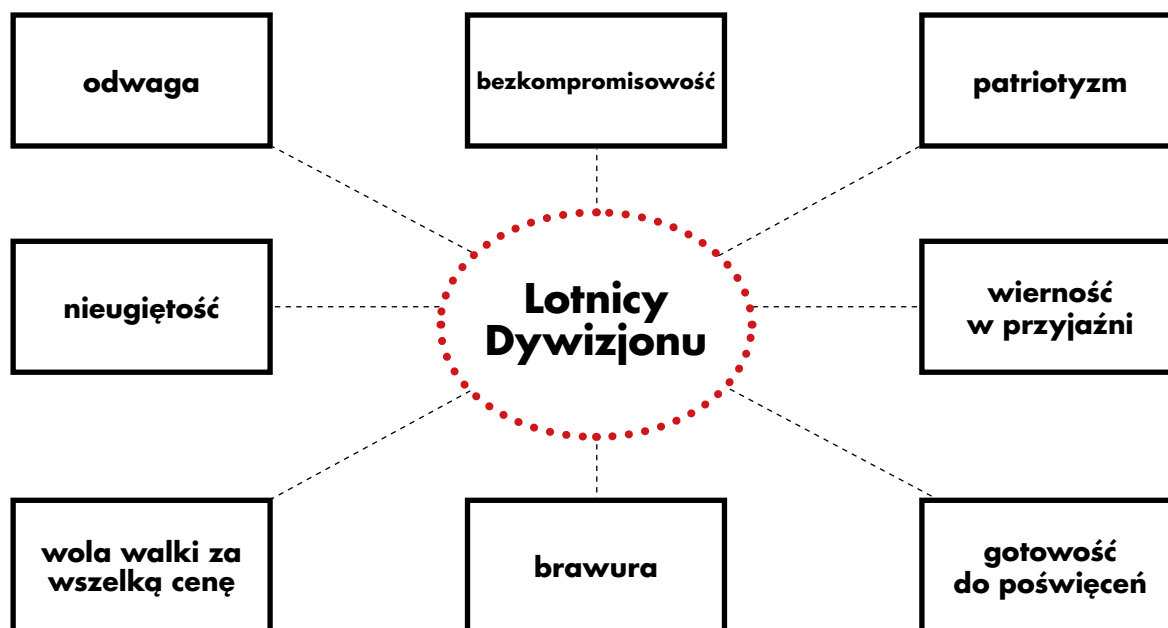
A. Zastanówcie się wspólnie – korzystając z wiedzy ogólnej uczniów i tego, czego dowiedzieli się z filmu – dlaczego polscy lotnicy zdecydowali się, po klęsce wrześniowej, pojechać do Anglii i tam walczyć w siłach RAF-u? Spróbujcie wspólnie odpowiedzieć na pytanie: Co przede wszystkim kierowało Polakami, którzy walczyli w siłach RAF-u?

Na przykład:

- marzenia o wolnej Polsce (patriotyzm),
- fakt, że nie mogli walczyć na ziemiach polskich,
- nie mogli czekać bezczynnie, wiedząc, że mogą niszczyć wrogów,
- wychowanie – w duchu patriotyzmu,
- umiejętności – byli wyszkolonymi pilotami, którzy mieli świadomość, że potrafią i mogą walczyć.

B. Metodą burzy mózgów opiszcie, jacy byli polscy lotnicy z Dywizjonu, co ich cechowało. Następnie poproś wybranego ucznia o wypełnienie (na tablicy) mapy myśli:

Co cechowało polskich lotników z Dywizjonu?
Przykładowe rozwiązanie:



C. Wróg to też człowiek.
Jaki był stosunek polskich lotników do Niemców?

Wspólnie odtwórzcie fragmenty filmu, które pokazują stosunek Polaków do wrogów. Zwróćcie szczególną uwagę na fikcyjną postać stworzoną na potrzeby filmu „303. Bitwa o Anglię” Gabriela Horodyszcza. Przypomnijcie sobie sceny z udziałem bohatera – pierwsze zestrzelenie lotników Dywizjonu i fakt zobaczenia martwych lotników niemieckich – jak reagował Gabriel, a jak inni piloci na wojnę i śmierć?

Różne zachowanie Polaków: Zumbach, widząc reakcję Horodyszcza na ciała martwych lotników niemieckich, poszedł po koc i zakrył ich twarze, Gabriel robił nad nimi znak krzyża, inny lotnik wybuchnął złością, krzyczał, że to wrogowie. Kiedy Horodyszcz miał wrócić do latania – miał przerwę, ponieważ w czasie lotów nie był w stanie strzelać do wrogich maszyn, mówił, że widzi ludzi, którzy w nich są, strzelał w powietrze i wracał do bazy – Zumbach starał się mu wytłumaczyć, że w maszynach nie ma ludzi tylko Niemcy, którzy są wrogami i których trzeba zabijać.

Gabriel Horodyszcz nie mógł sobie poradzić z faktem, że musi zabijać – w samolotach widział ludzi, do których nie mógł strzelać. Pocieszenia szukał w Bogu, na terenie bazy zorganizował kaplicę, gdzie spędzał dużo czasu. Tam oddawał hołd kolegom, którzy zginęli w walce.

Bohater ten stanowi hołd dla wszystkich polskich lotników biorących udział w bitwie o Anglię i symbolizuje tych pilotów, których nie udało się sportretować w filmie. Z tego też powodu postać Gabriela Horodyszcza to uosobienie największych cnót, jakie reprezentowali w tamtych czasach polscy bohaterowie Dywizjonu. Gabriel jest człowiekiem głęboko wierzącym, moralnym, odważnym i stanowiącym oparcie dla swoich współtowarzyszy. Najważniejsza dla niego jest Polska.

4. Podsumowanie

Porozmawiaj z uczniami o emocjach, jakie wzbudził w nich film. Co najbardziej podobało im się w filmie „303. Bitwa o Anglię”? Czym bohaterowie im zaimponowali?

Autorka scenariusza: Agnieszka Krasnodębska

SCENARIUSZ LEKCJI JĘZYKA POLSKIEGO

INSPIROWANY FILMEM „303. BITWA O ANGLIĘ”

(można również wykorzystać na lekcjach historii)

Etap kształcenia: szkoła ponadgimnazjalna

Temat: Postawy wobec wartości bohaterów filmu „303. Bitwa o Anglię”

Czas trwania zajęć: 90 minut

Cel ogólny: Uczeń rozumie teksty kultury, wykorzystuje wiedzę o kontekstach, odczytuje rozmaite sensy dzieła, dokonuje interpretacji (Podstawa programowa jęz. polskiego I, II, III).

Cele szczegółowe: Uczeń szuka literatury przydatnej do opracowania różnych zagadnień; selekcjonuje ją według wskazanych kryteriów (I.2.1), potrafi zaprezentować własne przeżycia wynikające z kontaktu z dziełem sztuki (II.1.1;2), określa problematykę utworu, charakteryzuje bohaterów (II.3.4), wartościuje, dostrzega obecne w utworach literackich oraz innych tekstach kultury wartości narodowe i uniwersalne, dostrzega w świecie konflikty wartości (np. równości i wolności, sprawiedliwości i miłosierdzia) oraz rozumie źródła tych konfliktów (II. 4. 1; 2).

Metody: problemowa, działań praktycznych, słowno-poglądowa

Formy pracy: praca zbiorowa, grupowa, indywidualna

Materiały: kartony, flamastry, alternatywnie fragment wiersza Wisławy Szymborskiej pt. „Gawęda o miłości ziemi ojczyстей” (kserokopia)

Tydzień przed projekcją filmu:

Podziel uczniów na grupy, poproś o przygotowanie notatek biograficznych pilotów z Dywizjonu (najlepiej z fotografiami): Jana Zumbacha, Witolda Urbanowicza, Johna Kenta, Mirosława Ferićia, Zdzisława Krasnodębskiego, Witolda Łokuciewskiego, Josefa Františka. Jedna z grup przygotowuje najważniejsze informacje dotyczące bitwy o Anglię. Forma pracy: notatki należy wykonać w takiej formie, aby powstała gazetka ścienna. Najlepiej zrobić tę gazetkę kilka dni przed projekcją, aby uczniowie utrwalili informacje o pilotach z Dywizjonu. Przygotowanie gazetki klasowej zmobilizuje uczniów do wyszukiwania informacji o bohaterach dywizjonu oraz wydarzeniu historycznym. Na gazetce warto umieścić motto, które zainspiruje do przemyśleń, np. z wiersza Zbigniewa Herberta „Przesłanie Pana Cogito”:

Idź dokąd poszli tamci do ciemnego kresu, po złote runo nicości twoją ostatnią nagrodę.

Przebieg zajęć

1. Wprowadzenie

Porozmawiaj z uczniami na temat pierwszych wrażeń związanych z projekcją filmu „303. Bitwa o Anglię”. Wspólnie ustalcie, którzy aktorzy grali poszczególne role. Uporządkujcie te informacje, zapiszcie na tablicy. Aktorzy podobnie jak reżyser czy scenarzysta filmu są również odpowiedzialni za kreowanie postaci. Poproś uczniów, aby zapisali te informacje w zeszytach.

Reżyser – David Blair
Jan Zumbach – Iwan Rheon
Witold Urbanowicz – Marcin Dorociński
John Kent (Kentowski) – Milo Gibson
Miroslaw Ferić – Filip Pławiak
Zdzisław Krasnodębski (Król) – Radosław Kaim
Witold Łokuciewski – Sławomir Doliniec
Josef František – Kryštof Hádek
Gabriel Horodyszcz (postać fikcyjna) – Adrian Zaremba

Zapytaj uczniów, czy łatwo było zidentyfikować te postaci podczas oglądania filmu, czy aktorzy podobni są do pilotów. Możesz też wspomnieć w tym momencie o roli, jaką odgrywa casting oraz charakterystyka.

2. Faza zasadnicza

A. Poinformuj uczniów, że celem waszej analizy tekstu kultury będzie sposób prezentowania wartości, którymi kierują się bohaterowie filmu. Wypiszcie te wartości na tablicy – może to zrobić jeden ze wskazanych uczniów:

dobro, prawda, piękno, wiara, nadzieja, miłość, wolność, równość, braterstwo, Bóg, honor, ojczyzna, solidarność, niepodległość, tolerancja

B. Podziel uczniów na grupy, każdej z nich przydziel jedną z wartości wypisanych wcześniej na tablicy. Rozdaj uczniom kartony, flamastry oraz kartki, na których określisz, jakie działania podejmuje grupa, pracując nad konkretną wartością.

1. Bohaterowie filmu wobec _____

2. Scharakteryzuj przydzieloną wartość, czego ona dotyczy, dlaczego jest ważna.

3. Jaki jest stosunek bohaterów do tej wartości? Co o tym świadczy? Jakie postawy, wypowiedzi? Odwołajcie się do konkretnych przykładów. Pamiętajcie, że wojna, podczas której rozgrywają się wydarzenia, wpływa na postępowanie bohaterów i kryteria wartości.

Forma graficzna powinna być przejrzysta i czytelna dla pozostałych uczniów.

B. Liderzy wyznaczeni przez grupy prezentują wyniki. Dyskutujcie o postawach, wartościach i ocenie przedstawionych bohaterów.

Podczas prezentowania pracy w grupach należy zwrócić uwagę na to, aby nie odbiegać od fabuły filmu, nie stawiać błędnych hipotez typu: „Co by było gdyby...”.

Należy zwrócić uwagę na postać Gabriela Horodyszcza (jest to postać fikcyjna – bohater ten stanowi hołd dla wszystkich polskich lotników biorących udział w bitwie o Anglię i symbolizuje tych pilotów, których nie udało się sportretować w filmie. Dlatego postać Gabriela Horodyszcza to uosobienie cnót, jakie reprezentowali w tamtych czasach polscy bohaterowie Dywizjonu), który inicjuje przygotowanie kaplicy w bazie Northolt, a w trakcie walki powietrznej ma problem ze strzelaniem do wroga. Zwracamy tu szczególną uwagę na motywację bohatera.

Również kontrowersyjna może się wydawać dla uczniów postać Phyllis Lambert, dziewczyny, która związała się z Janem Zumbachem. To postać niejednoznaczna. Z jednej strony kobieta, która uczestniczy w taktycznych spotkaniach, na których zapadają decyzje dotyczące bitwy, musi być odpowiedzialna, jest narażona na stres, a z drugiej to dziewczyna wrażliwa, odreagowująca w sposób emocjonalny i naturalny sytuację, w jakiej przyszło jej żyć (grupa, która prezentuje miłość jako wartość).

3. Podsumowanie

Podsumowując dyskusję o wartościach, można zainicjować rozmowę, czy omawiane wartości są tak samo rozumiane podczas pokoju i podczas wojny, np. ojczyzna, równość, honor. Czy bohaterowie filmu zostali docenieni i nagrodzeni za poświęcenie? (zwróćcie uwagę na ostatnią scenę filmu – defiladę).

Odwołać się można do fragmentu wiersza Wisławy Szymborskiej pt. „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”. Prezentujemy go na projektorze lub w postaci kserokopii.

*Bez tej miłości można żyć,
mieć serce suche jak orzeszek,
malutki los naparstkiem pić
z dala od zgryzot i pocieszeń,
na własną miarę znać nadzieję,
w mroku kryjówkę sobie uwić,
o blasku próchna mówić „dnije”,
o blasku słońca nic nie mówić.*

Źródło: Wisława Szymborska, *Gawęda o miłości ziemi ojczystej*
w: tejsze, *Pytania zadawane sobie*, Kraków 1954, s. 34.



Praca domowa

Uczeń wybiera jedną z poniższych prezentacji.

1. Przygotuj prezentację ustną typu maturalnego na temat: Obrazy wojny w tekstach kultury. Omów zagadnienie na podstawie kadru z filmu „303. Bitwa o Anglię” oraz wybranych tekstów literackich.
2. Przygotuj prezentację ustną typu maturalnego na temat: Kobiety podczas konfliktów. Omów wybrane zagadnienie na podstawie kadru z filmu „303. Bitwa o Anglię” oraz wybranych tekstów literackich.
3. Kobiety i ich role społeczne w życiu. Omów wybrane zagadnienie na podstawie kadru z filmu „303. Bitwa o Anglię” oraz wybranych tekstów literackich.

Autorka scenariusza: Anna Szyndler



Materiał do skserowania dla uczniów.

1. Bohaterowie filmu wobec _____
2. Scharakteryzuj przydzieloną wartość, czego ona dotyczy, dlaczego jest ważna.
3. Jaki jest stosunek bohaterów do tej wartości? Co o tym świadczy? Jakie postawy, wypowiedzi? Odwołajcie się do konkretnych przykładów. Pamiętajcie, że wojna, podczas której rozgrywają się wydarzenia, wpływa na postępowanie bohaterów i kryteria wartości.

Jesteś nauczycielem? Zajmujesz się edukacją?
Szukasz inspiracji, materiałów, pomocy dydaktycznych?
Zgadzasz się z nami, że kino może inspirować
do ciekawych zajęć, dyskusji, przemyśleń?
Chcesz zorganizować swoim podopiecznym pokaz ciekawego filmu?
Skorzystaj z bogatej i na bieżąco uzupełnianej oferty
KINOSWIATEDUKACJI.PL!

ZAPRASZAMY NA STRONĘ:

www.kinoswiateducacji.pl ↗



Materiały dydaktyczne, informacje o pokazach dla szkół:

KINO ŚWIAT
EDUKACJI

Irena Kruglicz-Kamińska
Specjalista ds. edukacji filmowej
Kino Świat Sp. z o. o.
ul. Belwederska 20/22
00-762 Warszawa

tel. 22 840 68 01 04
tel. kom. 728 302 018
e-mail: irena.kaminska@kinoswiat.pl